

Totalitarna ustawa, konstytucja i kary administracyjne

1 czerwca 2023

Przeciwko podpisanej wczoraj przez Andrzeja Dudę ustawie o komisji do spraw badania wpływów rosyjskich na bezpieczeństwo wewnętrzne Rzeczypospolitej Polskiej w latach 2007–2022 wysuwa się zarzut, iż narusza ona „Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej”, ponieważ zgodnie z tą ostatnią wymiar sprawiedliwości w Rzeczypospolitej Polskiej sprawują sądy (Sąd Najwyższy, sądy powszechne, sądy administracyjne oraz sądy wojskowe – sąd wyjątkowy może być ustanowiony tylko na czas wojny), zaś komisja orzeka środki będące w istocie środkami karnymi – takie, jak zakaz pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi na okres do 10 lat, który wg Rzecznika Praw Obywatelskich „odpowiada środkowi karnemu w postaci zakazu zajmowania określonego stanowiska przewidzianemu przez art. 39 pkt 2 Kodeksu karnego, ewentualnie środkowi karnemu przewidującemu zakaz zajmowania stanowiska w organach i instytucjach państwowych i samorządu terytorialnego (art. 39 pkt 2aa k.k.)”.

Moim zdaniem jest to zarzut całkowicie słuszny – chciałbym jednak zauważyć, że zakaz pełnienia funkcji związanych z dysponowaniem środkami publicznymi już od 2004 r. może być orzekany (obok innych kar, takich jak np. kary pieniężne) przez komisje orzekające w sprawach o naruszenie dyscypliny finansów publicznych, które z pewnością sądami nie są, a ich członkowie są powoływani i odwoływani w większości przypadków przez premiera.

Istnieje też wiele przypadków, kiedy rozmaite organy administracji publicznej mogą nakładać kary administracyjne, najczęściej o charakterze kar pieniężnych. Takie kary mogą

nakładać m.in. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, Prezes Urzędu Komunikacji Elektronicznej, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, Komisja Nadzoru Finansowego, urzędnicy Krajowej Administracji Skarbowej, Państwowej Inspekcji Pracy, sanepidu, inspekcji handlowej czy inspektoratów ochrony środowiska.

I jakoś nie słyszałem, by było to szeroko kwestionowane jako niekonstytucyjne. Ogólny konsensus wszystkich sił politycznych jest taki, że urzędnicy mogą nakładać kary – również takie, jakie ma nakładać komisja do spraw badania wpływów rosyjskich – i nie stanowi to naruszenia konstytucyjnego monopolu sądów w zakresie wymiaru sprawiedliwości.

Dlaczego więc podniesiono to w przypadku ustawy o komisji do spraw badania wpływów rosyjskich?

Przypuszczam, że dlatego, że kary wymierzane przez tę komisję mają uderzać w polityków, a nie w zwykłych ludzi.

W przypadku zwykłych ludzi, jak się okazuje, Konstytucja może być w tym zakresie łamana i nie wzbudza to specjalnych protestów.

Może jednak, skoro już zwrócono uwagę na niekonstytucyjność wymierzania kar przez organ administracyjny za działanie pod wpływem rosyjskim, zwrócono by też tę uwagę na fakt, że wymierzanie kar przez organy administracyjne w innych przypadkach jest tak samo wątpliwe konstytucyjnie?

Autorstwo: Jacek Sierpiński

Źródło: Sierp.Libertarianizm.pl